

Fredro na scenie przedborskiego MDK

03.12.2009.

Młodzież z koła teatralnego działającego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Przedborzu po raz kolejny zaprezentowała swój talent aktorski. Po udanej aranżacji "Igraszek z diabłem" tym razem młodzi aktorzy przedstawili na scenie MDK sztukę Aleksandra Fredry z 1826 roku pt. "Gwałtu, co się dzieje!".

Sztuka po raz pierwszy zaprezentowana została w niedzielę 29 listopada, a w czwartek 3 grudnia odbyła się prezentacja dla członków Klubu Seniora. Odbyły się też dwa przedstawienia dla szkół. Reżyserami przedstawienia były Panie Ewa Kusa i Ewelina Augustik oraz ks. Tadeusz Rojek, odpowiedzialny także za stronę techniczną. Stroje uszyła Pani Joanna Krakowiak.

W przedstawieniu udział wzięli: Katarzyna Zejdlar - Kasia, Hubert Krakowiak - Błażej, Marcin Magdziarz - Tobiasz, Maciej Szczuraszek - Kacper, Magda Hajduk - Agata, Klaudia Hyska - Urszula, Danuta Sztuba - Barbara, Patryk Kłobucki - Makary, Michał Kamiński - Magister, Chudy Dawid - Doręba.

Oto w miejscowości Osiek kobiety postanowiły przejąć władzę. Przebrały się więc w męskie ciuchy i zaczęły rządzić w mieście. Mężów swoich zaś wystroili w sukienki, fartuszki, pantofle damskie i zagnały do garnków. Ale, jak się okazało, sama przebieranka nie zmienia przecież ani mentalności, ani struktury psychicznej, ani osobowości.

Mężczyźni wprawdzie wykonują polecenia kobiet, ale pragną, by nastał dawny porządek, gdzie wszystko wróci na swoje miejsce. Toteż gdy pojawia się okazja w postaci przybyłego do miasteczka Doręby, proponującego mężczyznom pomoc w odzyskaniu swojego status quo, panowie wprawdzie początkowo lękliwie, ale w końcu godzą się na propozycję uwolnienia ich spod panowania dam i dokonują "zamachu stanu".

Kobiety zaś mimo męskiego ubioru nie utraciły przecież typowo kobiecej wrażliwości na zaloty i czułe słówka mężczyzny. Gdy więc pojawia się przystojny, uwodzicielski młodzieniec prawiący komplementy każdej z nich z osobna, zauroczone tracą głowę, wierząc w każde kłamstwo, które wypowiada Doręba, mający przecież niemałe doświadczenie w prawieniu damom komplementów. Przybył tu z określonym zamiarem. Zakochał się w pięknej Kasi i pragnie uzyskać zgodę jej rodziny na poślubienie dziewczyny. A nie jest to takie proste, ponieważ kawaler nie ma najlepszej opinii, uchodzi bowiem za lekkoducha, są więc wątpliwości, czy taki potrafi zapewnić Kasi szczęśliwe życie rodzinne. Jednak w obliczu możliwości wyprowadzenia mężczyzn z kobiecej "niewoli" otrzymuje zgodę na małżeństwo.

Doręba, zręcznie manipulując kobietami, wywołuje między nimi niezgodę spowodowaną banalną przyczyną: wzajemną zazdrością pań o zaloty młodzieńca. To z kolei prowadzi do rozprzężenia damskiej grupy i gdy pojawia się zewnętrzne niebezpieczeństwo w postaci najazdu oddziałów wroga na Osiek (wprawdzie udane, ale przecież panie o tym nie wiedzą), kobiety chętnie pozbywają się władzy. (Opis sztuki: www.teatry.art.pl)

Zdjęcia z poprzedniego przedstawienia "Igraszki z diabłem" można obejrzeć [TUTAJ](#)

A poniżej nasza fotorelacja ze spektaklu "Gwałtu, co się dzieje!"

{jgxdgal folder:=[images/stories/wydarzenia/2009/2009_12_03_fredro] title:=[Spektakl Aleksandra Fredry "Gwałtu co się dzieje!" w wykonaniu młodzieży z ZSP w Przedborzu] cols:=[6]}